

Rozliczenie z prognoz za rok 2015

5 stycznia 2016

Zgodnie już z małą tradycją prezentuję Wam rozliczenie z prognoz. Ostatecznie, prognozy może napisać każdy, a po kilku miesiącach zapomnieć co się naskrobało. Tutaj nie ma przebaczyć. Prognozować przyszłość nie jest łatwo, ale skoro się coś rzekło, to wypada zmierzyć się z rzeczywistością. Rozliczenie, podobnie jak prognozy, podzieliłem na dwa wątki: geopolitykę oraz aktywa finansowe. Przejdźmy zatem do rzeczy.

STANY ZJEDNOCZONE

PROGNOZA: „W 2015 roku dojdzie od dalszej alienacji USA na arenie międzynarodowej, czego przejawy będziemy mieli w aktywnym sprzeciwie przeciwko ekspansywnej polityce USA, zarówno w Europie (otwarty bunt przeciwko wpychaniu starego kontynentu w wojnę na sankcje), jak i w Azji. Wyjątkiem będzie Japonia, która jeszcze przez co najmniej 8 miesięcy będzie funkcjonowała pod dyktando Waszyngtonu.”

KOMENTARZ: Stany Zjednoczone zdominowały politykę w Europie, narzucając przedłużenie sankcji z pominięciem jakichkolwiek procedur. Aby uniknąć rozgłosu, a tym samym debaty publicznej, decyzja nt. przedłużenia sankcji zapadła na poziomie poszczególnych ambasadorów. Mimo iż w wielu krajach, jak np. Niemcy, Czechy, Austria doszło do bardzo poważnych protestów przeciwko polityce Unii Europejskiej, to jednak na poziomie decyzyjnym były one całkowicie ignorowane. Jest to niestety potwierdzenie, że USA nadal ma silne wpływy na starym kontynencie. Strefą, w której USA traci wpływy najszybciej jest Azja zdominowana przez Chiny. Promowany przez USA traktat TTIP, pomijający Chiny oraz Rosję traci szanse wejścia w życie, podczas gdy Jedwabny Szlak, jak i AIIB zyskują szerokie poparcie. Co bardzo istotne konflikt Japonia – Chiny o wyspy

Senkakau stracił całkowicie na znaczeniu.

PROGNOZA: „Bardzo przyspieszy kolonizacja USA przez Chińczyków, którzy systematycznie wykupują przedsiębiorstwa, porty, lotniska, czy ziemię rolną. W dłuższym terminie pomoże to w reindustrializacji USA, ale w 2015 roku nie widzę możliwości, aby bezrobocie spadło chociaż o 1-2%.”

KOMENTARZ: Chińczycy nadal bardzo intensywnie wykupują farmy, przedsiębiorstwa oraz nieruchomości w USA. Tempo wykupu jednak nieznacznie spadło w drugiej połowie roku, gdy władze Chin zlikwidowały bank pozwalający na wyprowadzanie pieniędzy z Chin. Bezrobocie w USD liczone metodami, jakich używamy w Europie nadal jest na poziomie 22,9%.

PROGNOZA: „Nasila się także ruchy przeciwko bankom TBTF oraz FED. Główną postacią próbującą oczyścić system okaże się senator Elizabeth Warren. W alternatywnych mediach usłyszymy pierwsze nawoływania do powrotu do dolara republikańskiego emitowanego przez Kongres. Ruch ten jednak nie uzyska szerszego poparcia, gdyż póki co blisko 95% Amerykanów uważa FED za instytucję rządową.”

KOMENTARZ: Ruch ten zyskał na sile dużo bardziej niż przypuszczałem. Coraz więcej informacji zaczyna pojawiać się nawet w mediach głównego nurtu.

„Kongres USA nie zgodzi się na reformę MFW likwidującą prawo weta Stanów Zjednoczonych oraz na włączenie juana, czy innych walut do koszyka walutowego.”

KOMENTARZ: Kongres USA nie zgodził się na utratę prawa weta przez USA. Reformę MFW oraz SDR przeprowadzono kosztem Europy, Wielkiej Brytanii oraz Japonii.

PROGNOZA: „Największym zagrożeniem dla sektora finansowego w USA będzie bańka w obligacjach sektora energetycznego. Na koniec 2014 roku wartość obligacji związanych z łupkami wynosiła 2 bln USD, czyli 3 x więcej niż trefne MBS'y (kredyty zabezpieczone hipotekami), które zapoczątkowały kryzys w 2008

roku. Jeżeli cena ropy utrzyma się poniżej 60 USD, a gazu poniżej 3,5 USD, to spora część firm ogłosi bankructwo.”

KOMENTARZ: Firmy z sektora łupkowego w USA przeznaczają obecnie ponad 83% przychodów na obsługę długu zdegradowanego do ratingu śmieciowego. Kilkanaście firm już ogłosiło bankructwo, wobec czego rentowność obligacji łupkowych znajduje się znacznie powyżej średniej. Do rozpętania paniki potrzeba jeszcze kilku większych bankructw.

PROGNOZA: „FED, moim zdaniem, w 2015 roku uruchomi kolejną fazę dodruku. Finansowanie 1 bln deficytu federalnego oraz podtrzymanie bańki w obligacjach rządowych, czy stanowych wymaga bezpośredniego zaangażowania FED. Przez jakiś czas można stosować sztuczki, w stylu tajemniczego kupca z Belgii, czy Japonii, ale na dłuższą metę interwencyjny skup przez FED jest konieczny. Alternatywą jest bankructwo i niekontrolowany upadek sektora finansowego. Cena zbyt wysoka.”

KOMENTARZ: FED nie rozpoczął dodruku. Nadal roluje obligacje i reinwestuje odsetki z nich w kolejne emisje, ale przynajmniej oficjalnie nie rozpoczął dodruku.

EUROPA

PROGNOZA: „Europa pogrążona w recesji zacznie poważnie odczuwać skutki sankcji gospodarczych. Nawet Niemcy znajdą się na krawędzi recesji. Praktycznie w każdym kraju dojdzie do zaognienia niepokojów społecznych. Aby utrzymać kontrolę nad społeczeństwem rządy będą straszyć wizją wojny z Rosją. Dojdzie także do kilku wydarzeń podobnych do Charlie Hebdo we Francji, wykorzystanych do odwrócenia uwagi od rzeczywistych problemów oraz do zmian w prawie odbierającym swobody obywatelskie. Skutek działań propagandowych na szczęście będzie odwrotny od założonego. Nasilą się nastroje antyrządowe i antyunijne. Co więcej, politycy w kilku krajach zaczną otwarcie mówić o wyjściu z NATO. W wyborach do parlamentu w Hiszpanii i Wielkiej Brytanii zwyciężą partie eurosceptyków.

Niepokoje społeczne, jak i nastroje antyunijne oraz antyrządowe znacznie się nasiliły, zwłaszcza w efekcie chorej polityki emigracyjnej.”

KOMENTARZ: Oficjalny wzrost gospodarczy w UE wzrósł do 1,6% rok do roku. Bezrobocie spadło do 10,7%, mimo to wśród osób poniżej 25 roku życia nadal utrzymuje się powyżej 22%. Niemcy na razie nie znalazły się w recesji. Wzrost utrzymuje się na poziomie 1,8% rocznie. Uwagę mediów przykuły ataki przeprowadzone w Paryżu, co posłużyło za doskonałą wymówkę uzasadniającą wprowadzenie stanu wyjątkowego. W całej Europie nasiliły się nastroje antyimigracyjne. Mimo to ani w UK, ani w Hiszpanii nie zwyciężyły partie eurosceptyków.

PROGNOZA: „W Austrii, Czechach, Hiszpanii, Grecji, Francji, Słowacji i być może w Niemczech dojdzie do otwartego buntu przeciwko sankcjom gospodarczym.”

KOMENTARZ: Mimo wielu protestów rolników oraz przedsiębiorców kwestia sankcji została całkowicie zignorowana przez media oraz polityków.

PROGNOZA: „Jeżeli tylko uda się zakończyć wojnę na sankcje, Niemcy bardzo zacieśnią współpracę z Rosją oraz Chinami, dystansując się jednocześnie od USA. Rząd Angeli Merkel straci resztki poparcia.”

KOMENTARZ: Nie udało się zakończyć wojny na sankcje. Merkel traci poparcie, ale nie na tyle szybko by w akcie desperacji zrobić to co konieczne.

PROGNOZA: „Ogromną niewiadomą jest Grecja otwarcie domagająca się restrukturyzacji długu. Dodruk euro przez EBC pozwalający na wykup złych długów jest blokowany przez Niemcy. Albo Niemcy ostatecznie zgodzą się na dodruk i dalsze finansowanie Grecji, albo dług zostanie po cichu umorzony, a wierzyciele (Niemcy, Francja, Włochy, Hiszpania) otrzymają jakąś formę rekompensaty.”

KOMENTARZ: Niemcy zgodzili się na dodruk. Wszystkie długi, na które nie ma chętnych skupuje EBC.

CHINY

PROGNOZA: „Chińczycy od kilku lat prowadzą bardzo rozsądną politykę internacjonalizacji juana. Dzięki zwiększeniu zapotrzebowania na świecie na chińską walutę Ludowy Bank Chin może bezkarnie zwiększać podaż juanów, a następnie wykorzystywać je do wykupu aktywów materialnych na całym świecie. Oczywiście do wykupu wykorzystywane są także ogromne rezerwy dolarowe nagromadzone przez lata.”

KOMENTARZ: Gospodarka chińska była w 2015 roku trzecią najszybciej rozwijającą się gospodarką świata, po Indiach i Irlandii, z oficjalnym tempem wzrostu PKB wynoszącym 6,9%. Eksport z Chin spadł w ciągu roku o ok 15%. Mimo to poprawił się bilans wymiany handlowej. Inaczej mówiąc nadwyżka eksportu nad importem jest wyższa niż przed rokiem, do czego przyczyniają się m.in niskie ceny surowców mineralnych oraz energetycznych.

PROGNOZA: „W 2015 roku Chińczycy przyspieszają wykup ziemi, nieruchomości oraz korporacji w USA, Kanadzie, Australii, czy Europie. Dodatkowo gospodarka chińska ożywi się na skutek niskich cen surowców energetycznych oraz mineralnych. Co jakiś czas usłyszymy o bańce w nieruchomościach w Chinach, ale rezerwy banku centralnego będą wystarczające, aby zatrzymać jej rozprzestrzenianie się na inne sektory.”

KOMENTARZ: Ciężko oszacować ile dokładnie zagranicznych aktywów wykupili Chińczycy, ale ograniczenia w transferze kapitału poza teren Chin znacznie utrudniły proces inwestycji poza granicami. Mimo to jedyne miasta, w których ceny nieruchomości rosły, to te, w których Chińczycy odpowiadają za największą grupę kupujących.

PROGNOZA: „Wobec braku reform w MFW, Chiny coraz agresywniej zaczną wykorzystywać Azjatycki Banki Inwestycyjno –

Infrastrukturalny, dysponujący obecnie 100 mld USD kapitału (docelowo 200 mld lub więcej), do budowy nowego „jedwabnego szlaku”, tworząc w ten sposób wspólny euroazjatycki obszar handlowy. Osiągną przy tym dwa główne cele: przedstawiają alternatywę dla TTIP forsowanego w tajemnicy przez USA oraz uniezależniają się od handlu z wykorzystaniem szlaków morskich kontrolowanych przez US Navy.”

KOMENTARZ: Wobec braku reform MFW, Chiny uderzyły w USA dewaluując juana. Po dwóch miesiącach wymiany ciosów juan został przyjęty do koszyka SDR. Program budowy Jedwabnego Szlaku rozwija się dość szybko, dzięki czemu US Navy stopniowo traci na znaczeniu.

ROSJA

PROGNOZA: „Sytuacja gospodarcza w Rosji pogorszy się, ale tylko nieznacznie. Niskie ceny ropy i to wyłącznie wyrażone w USD, to zbyt mało, aby zniszczyć gospodarkę opierającą się w 18% na węglowodorach. W 1998 roku odsetek ten stanowił 36%.”

KOMENTARZ: PKB Rosji spadł i to znacząco, bo o 4%. Przyczyniły się do tego nie tyle niskie ceny ropy, lecz drastyczny spadek cen surowców przemysłowych.

PROGNOZA: „W pierwszej połowie roku dojdzie do zamieszek w Moskwie, sponsorowanych przez Zachód. Celem oczywiście będzie próba zastąpienia Putina kimś w rodzaju marionetkowego Jelcyna. Przewrót musi być zorganizowany możliwie jak najszybciej, gdyż niskie ceny ropy, mające uderzyć w Rosję, za bardzo wspierają gospodarkę Chin, stanowiącą obecnie zagrożenie nr 2 dla hegemonii USA. Po kilku tygodniach protestów szeroko relacjonowanych w mediach powrócimy do punktu wyjścia, a Putin wyjdzie ze starcia silniejszy, niż kiedykolwiek.”

KOMENTARZ: Putin uciął protesty nim się rozpoczęły. Usunął z kraju hybrydy fundacji Sorosa, a bez zewnętrznego finansowania nie ma szans na powtórkę z Majdanu.

PROGNOZA: „Ze strony Rosji wiele krajów europejskich usłyszy propozycje mające na celu rozbić UE oraz NATO. Dobrym przykładem jest ostatnia propozycja dla Grecji – wyjdźcie z UE, a my zakończymy sankcje.”

KOMENTARZ: Nawet jeżeli Rosja podejmowała podobne próby, to bez efektu. Wysłanie rosyjskich wojsk do Syrii umocniło ponownie NATO

PROGNOZA: „Największą niewiadomą jest sytuacja wewnątrz Rosyjskiego Banku Centralnego, który wydaje się być poza kontrolą Putina. Jeżeli bank centralny przejdzie pod kontrolę rządu, możemy oczekiwać zmian dotyczących sprzedaży ropy i gazu. Zapłata rachunków w 20% w rublu i 80% w dolarze bardzo pomogłaby w odbudowaniu wartości rosyjskiej waluty. Jeżeli jednak cele otoczenia Putina i banku centralnego nadal będą rozbieżne, to możemy oczekiwać całkowitej degradacji rubla, aby w kluczowym momencie zaproponować alternatywną walutę kontrolowaną przez rząd, mającą oparcie np. w surowcach energetycznych. Kluczowe w całym procesie będzie uruchomienie systemu rozliczeń alternatywnego do SWIFT (pod kontrolą USA), który rzekomo ma być gotowy pod koniec maja.”

KOMENTARZ: Wydaje się, że otoczenie Putina nadal nie kontroluje banku centralnego. Rubel względem dolara stracił kolejne 25% i to mimo stóp procentowych na poziomie 11%. System alternatywny do SWIFT udało się ostatecznie uruchomić w drugiej połowie roku.

UKRAINA

PROGNOZA: „Uważam, iż w pierwszej połowie roku sytuacja na Ukrainie znacznie się zaogni, co zapewne zbiegnie się z manifestacjami w Rosji. Zachód będzie dozbrajał Kijów, Rosja separatystów z Noworosji. W efekcie dojdzie do ogromnych zniszczeń oraz ofiar wśród ludności cywilnej. Brak węgla, gazu, środków na wypłaty zainicjuje kolejną rewolucję oraz wymianę rządu, po której unormują się stosunki, zarówno z

Rosją, jak i Noworosją, która pozostanie częścią Ukrainy zachowując jednak szeroką autonomię.”

KOMENTARZ: Na szczęście konflikt zbrojny wydaje się wygasać samoczynnie. Poza tym sprawa Ukrainy została zmarginalizowana przez sytuację w Syrii. Nadal są pewne próby reaktywacji konfliktu, ale przez bunt prawego sektora Jaceniuk ma gigantyczne problemy i bez wojny. Ukraina po raz kolejny zbankrutowała (restrukturyzacja długu), a pod koniec roku została dodatkowo odcięta od ropy. Do wymiany rządu póki co nie doszło.

BRICS

PROGNOZA: „BRICS w zasadzie był tworem działu marketingu Goldman Sachs. Obecnie BRICS ulega przeobrażeniu. Pierwsze skrzypce grają Chiny wraz z Rosją. Współpraca pomiędzy Indiami, Brazylią oraz RPA wygląda już dużo gorzej. W 2015 roku BRICS przejdzie pewną transformację. Pierwotnie mieliśmy grupę 4 krajów mających bardzo ściśle współpracować ze sobą. Obecnie, jednak do BRICS przyłączają się kolejne kraje szukające alternatywy dla zbankrutowanego zachodu. Najważniejszą rolę odegra Turcja, którą mimo członkostwa w NATO i jeszcze niedawnych aspiracji do UE, bardzo zacieśni współpracę z BRICS. Kolejnym dużym graczem, o który poszerzy się grupa antydolarowa będzie Iran. W zacieśnieniu wzajemnej współpracy bardzo pomoże kontrolowany przez Chiny Asian Infrastructure Fund. Dolar, jako waluta handlowa zostanie całkowicie zmarginalizowany w wymianie między w/w krajami. Jego rolę przejmie w dużej mierze juan, a częściowo pozostałe waluty bloku handlowego.”

KOMENTARZ: Sytuacja wewnątrz BRISC nie specjalnie się zmieniła. Współpraca Rosji z Chinami nadal się rozwija, podczas gdy pozostałe kraje skupione są na problemach wewnętrznych. Turcja wbrew prognozom porozumiała się z USA i jej udział w BRICS wydaje się być mało prawdopodobny. Iran z kolei skutecznie ławiruje między USA z jednej strony oraz

Rosją i Chinami z drugiej.

NIEMCY

PROGNOZA: „Niemcy będą jak zawsze kluczowym graczem w Europie. Przez blisko 4 lata kraj ten skutecznie blokował bezpośredni dodruk euro. Moim zdaniem, w 2015 Niemcy trochę złagodzą stanowisko i pozwolą na kontrolowane zwiększenie podaży waluty oraz wykup złych długów. Ostatecznie, bankructwo / porzucenie euro przez chociażby jeden kraj UE szybko przerodziłoby się w upadek największego politycznego projektu wspólnej waluty. Kontrolowany dodruk natomiast pozwala kupić trochę czasu, a jednocześnie Niemcy mogą wiele ugrać w zamian za zmianę stanowiska co do dodruku. Jeżeli ostatecznie EBC rozpocznie dodruk euro, a tym samym skup długu eurobankrutów, to w perspektywie 3 – 5 lat będzie po euro w obecnym kształcie. Niemcy zbyt doskonale zdają sobie sprawę z konsekwencji upadku waluty, aby trwali przy euro do końca. W dłuższym terminie bardziej prawdopodobny jest powrót do marki niemieckiej lub zamianę obecnego euro na nową walutę (północne euro) obejmującą Niemcy, Austrię, Finlandię, Holandię czy Luxemburg, niż uczestnictwo Niemców w rozpadającej się strefie euro.”

KOMENTARZ: Niemcy zgodzili się na dodruk i wykup złych długów. Pod koniec roku kraj ten zażądał od Grecji przekazania kontroli nad aktywami materialnymi w zamian za wcześniejszą restrukturyzację długów.

PROGNOZA: „Co do polityki zagranicznej, to z każdym miesiącem będziemy mieli silniejsze naciski na polityków, aby zakończyć wojnę na sankcje z Rosją. Ostatecznie gospodarka Niemiec jest bardzo nastawiona na eksport i traci ogromne kwoty w efekcie sankcji narzuconych przez USA. Być może, właśnie złagodzenie sankcji okaże się ceną za zgodę na dodruk. Jeżeli, jednak rząd pod kierownictwem Angeli Merkel nie zmieni postawy wobec Rosji, to z dużym prawdopodobieństwem zostanie ona zmuszona do odejścia z polityki. Sankcje kosztują biznes miliardy euro. Firmy, które tracą zyski oczekują od polityków konkretnych

działań. Jeżeli sponsorzy klasy rządzącej nie widzą rezultatów, to zmieniają polityków na tych, którzy będą ich lepiej reprezentować. Generalnie z każdym rokiem relacje pomiędzy Niemcami, a USA się pogarszają. USA „odmówiło” zwrotu złota zdeponowanego w NY. Nie ucichł jeszcze skandal z podsłuchiwaniami niemieckich polityków przez NSA. Mamy niekończący się konflikt w sprawie dodruku euro oraz ratowania zbankrutowanych południowców. Co więcej, USA nie ma nic wartościowego do zaproponowania. Są szantaże, przekupstwa i straszenie Niemców bazą w Ramschtein. Efekt takiej polityki będzie jeden. Dalsze zbliżenie Niemiec do Chin i być może odbudowa relacji gospodarczych z Rosją. Dołączenie jednak najsilniejszej gospodarki Europy do sojuszu Rosja – Chiny byłoby gwoździem do trumny USA. Podsumowując, Niemcy będą terenem cichej wojny służb specjalnych USA (haki na polityków) oraz Rosji (organizujących protesty w stylu End the FED oraz prowadzących wojnę informacyjną poprzez Russia Today). Na koniec muszę przypomnieć, iż od czasu zakończenia II wojny światowej Niemcy, podobnie jak Japonia, nie są krajem suwerennym, lecz ciągle zależnym od USA.”

KOMENTARZ: Niemiecki eksport mimo sankcji ma się dobrze. Polityka Niemiec została w zasadzie całkowicie podporządkowana interesom USA. Skandal z podsłuchami został wyciszony, podobnie jak kwestia sankcji, w efekcie czego relacje gospodarcze Rosja – Niemcy uległy dalszemu pogorszeniu.

ZATOKA PERSKA

PROGNOZA: „W Zatoce Perskiej mamy cichą wojnę o kontrolę nad Arabią Saudyjską. Po kilku miesiącach przepychanek na początku 2014 roku Arabia, a właściwie rządzący ród Saudów, powrócił do współpracy z USA w zamian za ochronę militarną. Arabia coraz bliżej współpracuje w Chinami oraz Rosją. W pewnym momencie być może jeszcze w 2015 spodziewam się, że dojdzie do zerwania sojuszu z USA. Symptodem będzie upublicznienie w mass mediach publicznych egzekucji, czy oficjalne przyznanie, że ród Saudów przez lata finansował terroryzm. Będzie to jednocześnie wstęp

do przewrotu na szczycie i otwartej walki o władzę. Kto bowiem kontroluje Arabię, kontroluje OPEC. Kto kontroluje OPEC, ten kontroluje system petrodolara i trzyma w rękach los USA. Poza zmianą sojuszu oczekiwałbym znacznego ocieplenia stosunków między Arabią a Iranem, przy czym niemały udział będą miały Chiny. Na chwilę obecną, na skłóceniu obu narodów najbardziej zależy USA i Izraelowi, ale ich wpływy zdają się wyraźnie słabnąć.”

KOMENTARZ: Arabia Saudyjska skutecznie lawiruje między USA oraz Chiny. Z jednej strony dogaduje się ze Stanami Zjednoczonymi, dzięki czemu może bezkarnie bombardować Jemen, z drugiej strony bardzo nasila współpracę gospodarczą z Pekinem, dzięki czemu uniezależnia się od ochrony Waszyngtonu. Nie redukując wydobycia wobec spadku cen ropy (jak robiono przez dwie dekady), Arabia praktycznie rozbiła sojusz OPEC.

MFW I SDR

PROGNOZA: „Przy obecnym składzie Kongresu Stanów Zjednoczonych szanse na przegłosowanie zmian dotyczących, zarówno cofnięcia veta, jakim dysponuje USA w MFW, jak i zmiany składu SDR’ów są minimalne. Z drugiej strony, MFW nie będzie czekał wiecznie, aż ostatecznie USA formalnie zaakceptuje ustalenia z 2010 roku. Albo dojdzie do kluczowych zmian w MFW, albo jego rola, jak i SDR’ów zostanie całkowicie zmarginalizowana. Władze MFW, jak wielokrotnie zapowiadały, mają przygotowany plan B na wypadek, gdyby USA nie zaakceptowało proponowanych zmian. W mojej ocenie, na posiedzeniu MFW zaplanowanym na październik 2015 roku dojdzie ostatecznie do włączenia juana, być może reala brazylijskiego i rupii indyjskiej do koszyka walutowego. Oznaczać to będzie skokową marginalizację dolara, euro czy funta, jako waluty rezerwowej.”

KOMENTARZ: Wprowadzono w życie plan B, gdyż Stany Zjednoczone nie zgodziły się na rezygnację z prawa veta. Juana włączono do koszyka walutowego, ale kosztem euro, funta i jena. Udział dolara w koszyku walutowym pozostał praktycznie niezmieniony.

BANKI CENTRALNE

PROGNOZA: „W 2015 roku uważam, że stopy procentowe praktycznie na całym świecie zostaną utrzymane na minimalnych bądź zerowych poziomach. Niektóre kraje, jak np. Szwajcaria, broniąc się przed nadmiernym napływem kapitału, mogą wprowadzać wysoce ujemne stopy procentowe. Mówiąc wprost, Szwajcarzy mogą kazać sobie słono płacić za możliwość przetrzymania kapitału w ich walucie.”

KOMENTARZ: Mimo bardzo niskich stóp, dalszych obniżek dokonały Centralny Bank Kanady, Australii, Europejski Bank Centralny. Szwajcarski Bank Centralny broniąc się przed migracją kapitału rzeczywiście wprowadził ujemne (najniższe w historii) stopy procentowe.

PROGNOZA: „FED, mimo licznych sygnałów odnośnie podnoszenia stóp procentowych, znajdzie wystarczającą ilość wymówek, aby tego nie zrobić. EBC nie ma w zasadzie wyboru, podobnie jak Bank Anglii oraz Bank Japonii i każdy z nich pozostawi stopy na minimalnych poziomach.”

KOMENTARZ: Na 2 tygodnie przed końcem roku FED ostatecznie podniósł stopy procentowe o 0,25%.

PROGNOZA: „Co do kwestii dodruku, to wg mnie, w pierwszej połowie roku najszybciej będzie zwiększał podaż pieniądza Bank Japonii, podtrzymując w ten sposób globalny rynek długu. Następnie do akcji przyłączy się w ograniczonym stopniu EBC, w efekcie czego obniży się wartość euro do dolara. Euro może także nieznacznie osłabić się w efekcie zawieruchy politycznej wokół Grecji, czy innych eurobankrutów. Silny dolar w połączeniu z niską inflacją (oficjalną) będzie czynnikiem inicjującym kolejną rundę QE w USA.”

KOMENTARZ: Przez pierwszą część roku Bank Japonii zwiększał podaż waluty najszybciej ze wszystkich banków centralnych, podtrzymując nie tylko rynek długu, ale i rynki akcji. W kwietniu Europejski Bank Centralny rozpoczął dodruk, co

przyczyniło się do dalszego osłabienia euro, sprowadzając kurs EUR/USD do najniższych poziomów na przestrzeni ostatnich 12 lat.

PROGNOZA: „Przy prawie 1 bln deficycie budżetowym, zadłużeniu na poziomie 100% PKB oraz odchodzeniu od USD, jako waluty rezerwowej nie ma takiej możliwości, aby FED nie uruchomił kolejnej rundy dodruku. Pytanie tylko, czy zrobi to oficjalnie, czy znajdzie obejście w stylu Belgii?”

KOMENTARZ: FED nie rozpoczął kolejnej rundy dodruku. Nie słyszeliśmy także o zakulisowym skupie długu USA.

PROGNOZA: „W nadchodzących 2-3 latach uważam, że rynek derywatów zacznie się poważnie kurczyć. Zalewarowanie rzędu 1:70, z jakim obecnie mamy do czynienia, może być zabójcze dla każdej instytucji finansowej. Na szczęście coraz więcej osób ze „ścisłego kierownictwa” zdaje sobie sprawę ze skali problemów i stopień zalewarowania będzie powoli spadał w okolice bezpiecznych 1:10. Jednak na tak poważne zmiany może przyjść nam poczekać i dekadę, niemniej proces zostanie zapoczątkowany jeszcze w 2015.”

KOMENTARZ: Bank Rozrachunków Międzynarodowych publikuje dane odnośnie rynku derywatów co pół roku. Nie mamy zatem jeszcze danych za grudzień 2015. Porównując jednak dane za czerwiec 2014 – 2015, rynek derywatów skurczył się z 629 000 mld USD do 552 000 mld.

LUŻNE PROGNOZY

PROGNOZA: „Chiny i Rosja ostatecznie utworzą nową agencję ratingową, niezależną od systemów kontrolowanych przez USA.”

KOMENTARZ: Chiny bez udziału Rosji utworzyły nową agencję ratingową.

PROGNOZA: „Po raz pierwszy usłyszymy o ruchach zmierzających do zastąpienia obecnych walut walutami pod kontrolą rządów.

Będzie to oczywiście proces, a nie wydarzenie, ale ruch ten powinien rozpocząć się już w bieżącym roku."

KOMENTARZ: W Stanach Zjednoczonych zrodził się ruch mający na celu przekazanie kontroli nad walutą w ręce rządu, ale póki co jest on całkowicie marginalizowany. Szwajcarzy natomiast zaproponowali odebranie przywileju kreacji waluty bankom komercyjnym.

PROGNOZA: „Coraz więcej głosów pojawi się przeciwko izraelskiej okupacji Palestyny..”

KOMENTARZ: Grecja oraz Malezja formalnie wezwała do zakończenia okupacji Palestyny.

PROGNOZA: „Rozpoczną się rozmowy na temat unifikacji Korei.”

KOMENTARZ: Chiny stały się głównym orędownikiem zjednoczenia Korei Pn. z Koreą Pd., w efekcie czego obie strony rozpoczęły wstępne rozmowy. Proces został przerwany incydem ostrzału „łasu” po południowej stronie granicy.

AKCJE

PROGNOZA: „Generalnie uważam, że rok 2015 będzie rokiem powolnej ucieczki kapitału z rynku akcji. Mimo iż rynki rozwijające się są obecnie tańsze (P/E, P/BV) w porównaniu do rynków rozwiniętych, to uważam, że ryzyko związane z nagłym krachem jest dużo większe właśnie na rynkach rozwijających się. W mojej ocenie zredukowanie pozycji na rynkach akcji jest wskazane w obecnych czasach. Wyceny na większości rynków są obecnie wysokie i poza małymi wyjątkami akcje są generalnie drogie.”

KOMENTARZ: Po kilku latach wzrostów kapitał zaczął ewakuować się z rynków akcji. Ceny akcji rosły przez pierwsze cztery miesiące br., po czym rozpoczęły się spadki. Indeks MSCI dla krajów rozwiniętych stracił od tego czasu 9%, podczas gdy ceny akcji w krajach rozwijających spadły o 24% (mamy oficjalnie

bessę). Licząc jednak rok do roku ceny akcji w krajach rozwiniętych spadły o 3%, w rozwijających się 16%.

PROGNOZA: „Tanie akcje mamy np. w Rosji, ale aby doszło do spektakularnych wzrostów musi nastąpić oczyszczenie sytuacji wokół Ukrainy.”

KOMENTARZ: Do oczyszczenia sytuacji absolutnie nie doszło. Mimo to rynek rosyjski był jednym z nielicznych rynków, który w ujęciu dolarowym zanotował minimalny wzrost rok do roku.

PROGNOZA: „Tanie są także małe spółki w Indonezji (IDXJ), płacące ponad 4% dywidendę. Chiny, które jeszcze do niedawna były tanie po ostatnich 50% wzrostach już do tanich nie należą.”

KOMENTARZ: Ceny akcji małych spółek w Indonezji spadały praktycznie przez cały 2015. Akcje w Chinach wzrosły spektakularnie między marcem, a lipcem, aby ostatecznie zakończyć równie spektakularnym spadkiem. Ostatecznie rok do roku znajdują się na poziomach minimalnie niższych.

PROGNOZA: „Co gorsza, spora część rynków akcji jest wysoce skorelowana z cenami akcji w USA. Jeżeli w Stanach Zjednoczonych dojdzie ostatecznie do pożądanego krachu, to przełoży się on na spadki cen akcji na całym świecie.”

KOMENTARZ: 12% spadki na S&P z sierpnia poważnie zachwiały wiarą we wieczną hossę, co przełożyło się na spadki praktycznie na każdej giełdzie na świecie.

PROGNOZA: „Akcje firm zajmujących się wydobywaniem złota i srebra zapewniają spory lewar w stosunku do cen samego metalu. Dzieje się tak dlatego, że przy zmianie ceny metalu o 10-15% zysk/ strata kompanii wydobywczych zmienia się o 30-40%. Co do prognoz, to uważam, że w nadchodzącym roku indeks dużych spółek wydobywczych (GDX) wzrośnie z obecnych poziomów o ok 80%, indeks małych spółek o 100 – 140%. Nie możemy tu jednak zapominać o bardzo ważnej rzeczy. Akcje spółek wydobywczych

zapewniają potężny lewar w stosunku do cen złota i srebra.”

KOMENTARZ: W efekcie dalszych spadków cen złota i srebra indeksy GDX (spółki duże) oraz GDXJ (spółki małe) spadły o 27% i 21% odpowiednio.

OBLIGACJE

PROGNOZA: „Gdybym miał jednak obstawiać rentowność 10-letnich obligacji USA na koniec 2015 roku stwierdziłbym, iż będzie na poziomie 2,4%. Sporo wyżej, niż jest obecnie i zdecydowanie niżej, niż prognozy analityków.”

KOMENTARZ: Na przestrzeni ostatniego roku rentowność 10 letnich obligacji USA wzrosła z 1,8% do 2,3%. Byłem blisko.

PROGNOZA: „Obligacje sektora energetycznego mogą być zatem ciekawą opcją, ale wyłącznie do shortowania.”

KOMENTARZ: iShares High Yield Corporate Bonds ETF stracił w ciągu roku 10,2%

ZŁOTO

PROGNOZA: „Myślę, że spadki, o których pisałem przed rokiem do poziomów 1050-1100 USD mamy już za sobą i spadek, nawet chwilowy poniżej 1100 USD jest bardzo mało prawdopodobny. Czynników potwierdzających takie założenia jest wiele. Za każdym razem, gdy mieliśmy do czynienia z nagłymi spadkami cen złota, popyt na metal fizyczny w Chinach, Indiach czy Rosji dosłownie eksplodował. Kartelowi dużo wygodniej jest pozwolić na kontrolowany wzrost ceny złota, powiedzmy do poziomów 1650-1700 USD w 2015 roku, niż wyzbyć się resztek metalu i kontrolować cenę bez zasobów fizycznego metalu. Obecnie dużych ilości metalu dostępnych w oficjalnej cenie jest jak na lekarstwo.

Wszystko to wskazuje na relatywny spokój, jeżeli chodzi o przyszłe zmiany cen. Aktualnie po sporych wzrostach oczekiwałbym odreagowania i spadków w okolice 1200 USD,

następnie kolejne 2-3 miesiące wzrostów do 1350-1400 USD. Następnie korekta i tak przez cały rok. Na koniec roku standardowo spodziewałbym się ataku na ceny złota i srebra, co już staje się małą tradycją.”

KOMENTARZ: Ceny złota owszem spadły w okolice 1150 – 1200 USD / oz, gdzie utrzymywały się do lipca, po czym zaczęły ponownie spadać, dochodząc do 1050 USD / oz. W ciągu roku cena złota w USD spadła o 10%. Licząc w PLN jesteśmy 1% niżej.

SREBRO

PROGNOZA: „Zakładając powolny wzrost ceny złota w 2015 do poziomów 1650 USD automatycznie możemy założyć wzrost ceny srebra w okolice 30 USD i spadek gold/silver ratio do 55. Moim zdaniem, jest to założenie jak najbardziej realne.”

KOMENTARZ: Prognoza nietrafiona. Cena srebra w USD spadła o 14%. Licząc w PLN jesteśmy 5% niżej.

ROPA

PROGNOZA: „Ceny ropy, poza metalami szlachetnymi, są chyba najsilniej manipulowanym aktywem z grupy surowców. Wynika to ewidentnie z wojny handlowej z Rosją. Moim zdaniem, obecne ceny ropy nie utrzymają się dłużej niż 6 miesięcy.”

KOMENTARZ: Ceny ropy Brent w pierwszym kwartale 2015 wzrosły z 48 do 67 USD za baryłkę, po czym doświadczyliśmy kolejnych spadków do 36 USD obecnie. Ostatni raz z takimi cenami mieliśmy do czynienia 11 lat temu.

GAZ ZIEMNY

PROGNOZA: „Gaz z aktywa inwestycyjnego zmiana się nam w aktywo istnie spekulacyjne. O ile w przeszłości starałem się kupić gaz tani i trzymać go do momentu, aż dostrzeże go szersze grono inwestorów, o tyle w 2014 pozbywałem się gazu dwukrotnie, aby odkupić go taniej. Zmiany cen gazu były bowiem wyjątkowo gwałtowne. Mimo fantastycznych, długoterminowych

perspektyw uważam, że po krachu o 30% pod koniec zeszłego roku przyjdzie nam chwilę poczekać na trwały powrót do wyższych cen. Niemniej bardzo się zdziwię, jeżeli przez cały 2015 rok gaz będzie utrzymywał się na poziomach poniżej 4 USD/mmBtu.”

KOMENTARZ: Gaz ziemny kontynuował falę spadkową dochodząc ostatecznie do 2,33 USD obecnie.

SUROWCE PRZEMYSŁOWE

PROGNOZA: „Surowce są dla mnie wielką niewiadomą w nadchodzącym roku. Z jednej strony, mamy globalną recesję, w efekcie czego spada zapotrzebowanie na wszelkie surowce przemysłowe. Ceny miedzi spadły już o prawie 45% licząc od szczytów, ołowiu o 55%. Z drugiej strony, w ciągu kilku ostatnich lat banki centralne na całym świecie drastycznie zwiększyły podaż walut, wskutek czego mnóstwo kapitału docelowo zacznie szukać ujścia, moim zdaniem, także w surowcach. Ciężko mi jest odpowiedzieć, czy obecnie mamy dobry moment na zajęcie pozycji w surowcach. Osobiście chyba wolę jeszcze trochę poczekać na oczyszczenie sytuacji.”

KOMENTARZ: Indeks surowców przemysłowych spadł w minionym roku o kolejne 27%. Obecnie znajduje się znacznie poniżej dna paniki z 2009 roku.

NIERUCHOMOŚCI

PROGNOZA: „Generalnie od nieruchomości na razie trzymam się z daleka. Głównym powodem są bezprecedensowo niskie stopy procentowe o globalnym zasięgu utrzymujące wysokie ceny nieruchomości. Co gorsze, w większości krajów stopy procentowe są niższe niż realna inflacja. Abstrahując od trendów globalnych w 2015 roku ceny nieruchomości nadal będą rosnąć w chińskich enklawach tj. Toronto, Vancouver, Sydney, Auckland. Są to główne miejsca, w których ponad milion chińskich milionerów dywersyfikuje swój kapitał kupując nieruchomości za gotówkę.”

KOMENTARZ: Ceny nieruchomości w lokalizacjach obleganych przez Chińczyków, jak w Toronto, Vancouver czy Sydney wzrosły o 8%, 10% i 12% odpowiednio. W innych „topowych lokalizacjach” m.in. w Londynie, rozpoczęły się już spadki. S&P Global REIT Index reprezentujący ceny nieruchomości na całym świecie spadł w minionym roku o 4%.

WALUTY

PROGNOZA DLA CAD, AUD: „Waluty Australii, jak i Kanady mimo relatywnie małego zadłużenia mogą osłabić się w nadchodzącym roku względem USD.”

KOMENTARZ: Obie waluty surowcowe osłabiły się względem USD. Dolar australijski stracił 10%, kanadyjski 14%.

PROGNOZA DLA JPY: „Kolejną walutą, której perspektywy względem USD nie wyglądają dobrze jest jen japoński. Bank centralny Japonii wyjątkowo drastycznie zwiększa podaż waluty. Jednocześnie ogromne ilości jenów, ułożowane dotychczas w japońskich funduszach emerytalnych, płyną na rynek amerykańskiego długu oraz na rynek akcji. Efekt może być jeden, dalsze osłabienie się jena.”

KOMENTARZ: Jen osłabiał się do sierpnia włącznie, po czym odrobił straty. Na koniec roku waluta Japonii jest minimalnie niżej względem USD.

PROGNOZA: „Rok 2015 będzie, wg mnie, kolejnym rokiem ucieczki kapitału z rynków wschodzących. Pomimo iż to kraje wschodzące mogą poszczycić się wyższym wzrostem gospodarczym, mniejszym zadłużeniem, większymi rezerwami, to z punktu widzenia globalnych funduszy inwestycyjnych ciągle są uznawane za bardziej ryzykowne.”

KOMENTARZ: Waluty krajów rozwijających się straciły ok 12% względem USD.

PROGNOZA DLA EUR: „Euro – wielka niewiadoma. Wbrew wszystkim

negatywnym informacjom uważam, że mimo problemów strefy euro, uruchomieniu dodruku przez EBC, wspólna waluta Europy nie będzie się dalej osłabiać w stosunku do USD i zakończy rok nieznacznie powyżej 1,15 Euro / USD."

KOMENTARZ: Euro zakończyło rok na poziomie 1,09.

PROGNOZA DLA CHF: „Po skokowym wzroście ceny franka przydałoby się pewne odreagowanie. W nadchodzących kilku miesiącach uważam, że frank minimalnie się osłabi w stosunku do euro i być może w stosunku do PLN. Długoterminowo natomiast dalej uważam, że waluta Szwajcarii będzie się umacniała względem pozostałych walut."

KOMENTARZ: Odreagowanie rzeczywiście nastąpiło. Frank osłabił się o ok 10% w stosunku do EUR oraz 7% w stosunku do PLN. Ze względu na fakt, że uwodnienie kursu franka miało miejsce na tydzień przed publikacją prognoz, rozliczenie zrobiłem wyjątkowo za okres 23 stycznia (przygotowanie prognoz), a 31 grudnia 2015.

PROGNOZA DLA PLN: „W dłuższym czasie polski złoty będzie nadal tracił na wartości. Mimo wielu negatywnych czynników, w pierwszej połowie roku oczekuję pewnego umocnienia się złotówki, szczególnie w stosunku do franka. Długoterminowo jednak nie widzę dobrych perspektyw dla polskiej waluty."

KOMENTARZ: Najsilniejsze umocnienie PLN względem CHF miało miejsce w I kw. 2015 roku.

PROGNOZA: „Gdybym miał wybierać waluty na przetrwanie, to ponownie skupiłbym się na HKD, SGD, NOK, NZD i CHF."

KOMENTARZ: HKD – wzrósł o 9% względem PLN, SGD – wzrósł o 4,6% względem PLN, NZD – spadł o 1% względem PLN, NOK – spadł o 4%, CHF – wzrósł o 10% względem PLN.

Kończąc rozliczenie chciałbym Wam życzyć wszystkiego najlepszego w Nowym Roku.

Autorstwo: Trader21

Źródła: IndependentTrader.pl, WolneMedia.net